

Tajemnicze zniknięcie dokumentów z brytyjskiego archiwum narodowego

30 grudnia 2017

Według brytyjskiego dziennika „The Guardian” urzędnicy z brytyjskiego archiwum narodowego mieli zniszczyć kontrowersyjne dokumenty, a potem zgłosić je jako zaginione. Sprawa dotyczy dokumentów na temat wojny na Falklandach czy testów szczepionek na polio.



„Guardian” pisze, że tysiące rządowych dokumentów na temat najbardziej kontrowersyjnych epizodów z XX-wiecznej historii Wielkiej Brytanii zaginęło po tym jak z domeny publicznej usunęli je cywilni pracownicy archiwum państwowego, a potem zgłosili ich zaginięcie.

Dokumenty, o których mowa dotyczą wojny o Falklandy, którą Wielka Brytania toczyła z Argentyną, napiętej sytuacji w Irlandii Północnej czy listu Zinowiewa z 1924 roku, którym brytyjski wywiad MI6 próbował doprowadzić do upadku rządu laburzystów. Te i szereg innych wrażliwych dokumentów zaginęło w tajemniczych okolicznościach.

Inne dokumenty dotyczą brytyjskiej administracji kolonialnej w Palestynie i testów szczepionki na polio. W sumie zaginionych dokumentów jest około 1000, które najpierw zostały usunięte z publicznego dostępu, a potem zgłoszono ich zaginięcie. Dokumenty dotyczące listu Zinowiewa zniknęły w całości, ale Home Office nie ujawnił dlaczego zostały zabrane i kiedy w ogóle zaginęły. Nie wiadomo także czy wykonano jakieś kopie tak wrażliwych i ważnych dokumentów.

Inne dokumenty miały zaginać w momencie „wypożyczenia do innych jednostek rządowych”. Miały to być dokumenty dotyczące działalności partii komunistycznej w Wielkiej Brytanii w okresie zimnej wojny, inne zawierały szczegóły na temat przejęcia przez rząd brytyjski radzieckich aktywów, które znajdowały się w brytyjskich bankach w 1917 r. W sumie zniknęło około 1000 teczek, które zawierały tysiące dokumentów.

„Archiwum Narodowe regularnie wysyła listy do instytucji rządowych z prośbą o zwrot wypożyczonych dokumentów. Jeśli stwierdzimy brak jakiegoś dokumentu, to wprowadzona zostaje procedura mająca na celu wyjaśnienie jakie działania były prowadzone na danym wolumenie i co można zrobić, żeby odnaleźć dany dokument” – powiedział rzecznik archiwum.

Niektórzy historycy brytyjscy twierdzą, że Foreign Office bezprawnie gromadzi historyczne dokumenty, które oznaczone są klauzulą tajności. Stąd przypuszczenia historyków dotyczące próby wybielania historii przez rząd brytyjski, który próbuje zatuszować swój udział w najbardziej kontrowersyjnych wydarzeniach w 20-wiecznej historii kraju.

Zdjęcie: [creativesignature](#) (CC0)

Źródło: [PolishExpress.co.uk](#)